

Z Wiednia d. 19. Października.

J. C. K. M. postanowił wydanym patentem pod d. 10 t. m. klasyczny podatek na rok przyszły 1804, składający się z 3 gatunków, to jest: 1) z nadzwyczajnego podatku od dochodów; 2) z klasyfikacyjnego, jaki był na rok 1802 wypisany, i 3) z podatku osobistego.

Z Londynu d. 30. Września.

Alderman Perring został wczoraj lordem prezydentem miasta Londynu na rok przyszły obrany.

Listy z Filadelfii donoszą, że Hieronim Bonaparte przybył tam z Wąlingtonu i powraca do Francji. — Amerykanie z wielkim pośpiechem podnoszą swoją marynarę: mają już około 50 wojennych okrętów gotowych, w liczbie których znajduje się 1 o 90 armatach, 4 o 74, a reszta o 50 i 16 armatach.

Rosłyjski okręt Newa, przeznaczony na nowe odkrycia, zawinął d. 26 do Falmutu.

Wiadomość Loids gospod.: Zabrano i przyprowadzono następujące okręty: wschodnio indyjski hollenderski okręt Vroux z Batavii do Amsterdamu płynący; Telegraf z Gueira do Kadyxu; Frederyka i Marya Anna z Den Helder do hollandyi. Zatrzymano duński o-

kręt Mund', płynący do Bordeaux. Korsarz Lancaster z Liworpolu o 12 armatach zabrał powyższe hollenderskie okręty, których wartość do 150,000 f. szt. szacują, i wspomniany duński okręt zatrzymał.

Z Hiszpanii oczekują odpowiedzi na nasze ultimatum, i domyślają się, że wszelako przyjdzie z tem mocarstwem do wojny.

Robert Emmett, którego brat jeszcze nie aresztowany, został d. 20 w Dublinie jako główny buntownik stracony. Duchowny towarzyszył mu w powozie na plac egzekucji. Aż do ostatniego momentu oświadczał, iż pragnął niepodległości Irlandyi, ale nie chciał iey za pomocą Francji pozyskać, owszem byłby najpierwszym, któryby się spzeciwił ich wtargnieniu. Jego wesołość przed straceniem była bez granic: kogo tylko z znaiomych postrzegł uśmiechał się i żartował. Katowi sam był pomocny. Mówić do ludu nie pozwolono mu. Gdy już na szyi miał założony stryczek, oświadczył: " iż umiera w pokoju z wszystkimi ludźmi. „

W Sussexie aresztowano znowu 2 obcych szpiegów. — Dwieście francuzkich ien-cow posuniono z Plimutu głębiej w kraj do okolic Bristolu.

Z Fryburga d. 29. Września.

Dokończenie Traktatu przyjaźni zawartego pomiędzy Rzepltą francuzką, a 19 kantonami Szwajcaryi.

Art. XIII. W sprawach sporowych osobistych lub handlowych, które nie będą się mogły poprzyziacielsku ukończyć, i muszą być przed trybunał sądowy wprowadzone, żądający będzie obowiązany udawać się do sądu przyzwoitego broniącemu się, chyba gdyby strony obydwie były przytomne w tym samym miejscu, w którym umowa była zawarta, lub gdyby strony ugodziły się na sędziów, którzy spor ich rozstrzygnąć mają. W sprawach sporowych dotyczących się własności nieruchomej, sprawa będzie do tego trybunału wprowadzona, do którego władzy własność nieruchoma, o którą spór idzie należy. Spory mogące się zdarzyć pomiędzy dziedzicami Francuza zmarłego w Szwajcaryi z powodu majątku przez niego zostawionego, będą rozstrząsane przez sędziego, do którego władzy należało miejsce posiadane od zmarłego we Francyi. Toż samo zachowanym będzie względem sporów mogących się zdarzyć pomiędzy dziedzicami Szwajcara zmarłego we Francyi. — Art. XIV. Nie będzie żądana od Francuzów mających sprawy w sądach szwajcarskich, ani od Szwajcarów mających sprawy w sądach francuzkich, żadna opłata, zaręczenie &c., którymby nie podlegali krajowcy stosownie do ustaw każdego kraju. — Art. XV. Wyroki ostateczne w materii cywilnej mając moc rzeczy już rozstrzygniętych, wydane od trybunałów francuzkich będą wykonywane w Szwajcaryi i w zażemnie trybunałów szwajcarskich we Francyi, po upoważnieniu ich przez ministrów tychże mocarstw, lub w ich niedostarku przez przyzwoite urzędy każdego kraju. — Art. XVI. W przypadku zbankrutowania Francuzów

posiadających majątek we Francyi; jeżeli ci mieć będą wierzycieli Szwajcarów i wierzycieli Francuzów, tedy wierzyciele szwajcarscy, którzy się stosować będą do ustaw francuzkich co do zapewnionego sobie bezpieczeństwa, będą zapłaćeni z majątku osob zbankrutowanych zarówno z wierzycielami francuzkimi, podobnież zabezpieczenie mającemi stosownie do pierwszeństwa uczynionego zabezpieczenia i wzajemnie gdyby Szwajcarowie posiadający majątek w Rzepltej helweckiej mieli wierzycieli Francuzów, którzy stosować się będą do ustaw szwajcarskich co do bezpieczeństwa swojego długu w Szwajcaryi, będą umieszczeni zarówno i bezwzględnież z wierzycielami szwajcarskimi podobnież zabezpieczenie mającemi. Co do prostych wierzycieli ci równych doznawać będą względów, niezważając, do którejkolwiek Rzepltej należą, lecz zawsze stosownie do ustaw każdego kraju. — Art. XVII. W wszystkich sprawach kryminalnych z powodu wielkich zbrodni, które wprowadzone będą, bądź przed trybunały francuzkie, bądź przed trybunały szwajcarskie, świadkowie Szwajcarowie którzy wezwani będą do stawienia się osobistego we Francyi, i świadkowie Francuzi, którzyby wezwani byli do stawienia się osobistego w Szwajcaryi, będą obowiązani stawieć się przed trybunałami, które ich wezwały, pod karą przepisaną ustawami każdego oddzielnego narodu. W tym przypadku obydwaj rządy wydadzą potrzebne paszporty świadkom, i ułożą się względem przyznać się mającego im wynagrodzenia na koszt podróży, stosownie do odległości i czasu stawienia przy trybunałach, który ich wezwał, lecz gdyby świadek był współnikiem, będzie odesłany przed sędziego iemu przyzwoitego kosztem rządu, który go wezwał. — Art. XVIII. Gdyby osoby sądowo uznane za winne zbrodni stanę

zaboystwa, otrucia, podpalania, zfałszowania aktów publicznych, robienia monety, kradzieży z gwałtem i wyłamaniem, lub któreby ścigano iako takie na mocy wydanych rozkazow od prawych urzędow, schroniły się z iednego kraju do drugiego, wydanie ich na pierwsze wezwanie nastąpić będzie powinno; rzeczy skradzione w iednym kraju, a złożone w drugim będą wiernie powrócone, i każdy kraj aż do granic swoich wszelkie koszta w tym przypadku ponieść będzie. W przypadku pomniejszych występkow, lecz które mogą pociągać karę cielesną, lub hańby, każde mocarstwo obowiązue się szkody powrócić, winnego ukarać i wyroku ukarania udzielić legacyi francuzkiej w Szwajcaryi, jeżeli takowy zapadnie na obywatela francuzkiego i wzajemnie ministrowi helweckiemu w Paryżu, a w niedostatku iego landmanowi Szwajcaryi, jeżeli kara obywatela szwajcarskiego tyczyć się będzie. — Art. XIX. Dla przeszkodzenia kontrabandzie i zniszczeniu lasow graniczących, administracye cła i urzędy leśne, mające się postanowić w kantonach nadgranicznych ułożą się z administracją celą i urzędami leśnymi francuzkiemi za potwierdzeniem obydwow rządow, względem środkow baczości i wzajemnego sobie dopomagania. — Art. XX. Gdyby w czasie uznano, że niektóre artykuły niniejszego traktatu potrzebuia objaśnienia, iak naywyraźniej ostrzega się, że strony umawiające się zniosą się, dla przyjacielskiego ułożenia artykułow tłumaczeniu podpadających. — Art. XXI. Ratyfikacye niniejszego traktatu przed d. 1 Listopada b. r. w Fryburgu będą wymienione. „

Z Florencyi d. 23. Września.

Piękne kunszta. mowi pod dniem dzisiejszym gazeta tuteysza, które w wiekach dawniejszych znalazły schronienie i odrodziły się w naszej Toskanii, zawsze w wielkie gieniu-

sze płodney wspierane dzisiaj od naszej Krolewy Regentki, przewiduią powrot szczęśliwego wieku Augusta. Epoka rozdawania nagrod w naszej akademii krolewskiej, która co 3 lata przypada, zoftawszy oznaczoną na zeszlą środę, galerye i sala tej akademii były wspaniale przyozdobione, różnemi dziełami malarstwa i snycerstwa. Królowa Jmć Regentka udała się do akademii w towarzystwie liczego nader orszaku i zafiadłszy pod bogatym baldachimem słuchała mowy stosowney do okoliczności, którą czytał sekretarz akademii Piccini. Potem własnemi swemi rękami rozdała młodym ludziom, którzy celowali w malarstwie, rysunkach, snycerstwie i architekturze nadgrody składające się z złotych i srebrnych madalow. Nadgrode pierwszej klasy, za wynalazek w malarstwie otrzymał Niemiec Fryderyk Matthey z Drezna &c.

Podług listow z Ferrary, legiion włoski znajdujący się w mieście tem i iego okolicach ruszy d. 30 b. m. dla udania się do Toskanii. Mniemamy, że jest przeznaczonym na wzmożenie załogi wyspy Elby.

Z Civittavechia donoszą pod d. 12 b. m. co następuje: " Dnia 8 b. m. weszła do naszego portu galera sardyńska powracająca z Neapolu. Nazajutrz postrzeżono, że z wieży zwanej Marangone dano ognia i wkrótce potem zobaczono statek. Wspomniona galera wyszła natychmiast z portu dla udania się w pogoń zatym okrętem, który poznano, że jest Barbareskow. Doścignawszy go rozpoczęła się bitwa i trwała godzinę. W czasie bitwy wiatr się zmienił i galera była przymuszoną odstąpić bitwy i do portu naszego powrócić. Miała iednego zabitego człowieka, wielu ciężko, a 12 lekko ranionych. Okręt barbareskow we 2 dni potem, wysadził niektórych ludzi swoich na ląd, którzy nabrali wody w

Fontanite i St. Marinella, i kilka wiołów zaru, a w wieczor grany był koncert. ieli. „

Z Berna d. 26. Września.

Xiążę panujący Fuldys następca Nassau-Orange przybył do naszego miasta wraz z swoją małżonką.

Generał rosyjski Gittrof, który z rozkazu Imperatora Jmć Rosyjskiego odbywa podróż dla przejrzenia więzień, szpitalow i innych budowli publicznych tego rodzaju, i który w tym celu przybył do Szwaycaryi, zabawiwszy przez czas nieiaki w naszym mieście pojechał do Włoch. W Burgdorf zabawił przez czas nieiaki u Pestalozzego, gdzie także przybyło 4 duchownych z Monachium i Würtzburga, którzy za rozkazem i kosztem Elektora Bawarskiego podróż odbywają.

Z Karlsruhe d. 3. Października.

Ostatniej soboty o godzinie 11 zrana była przed pałacem elektorskim wielka parada, na której byli przytomni Król Jmć Szwedzki, Elektor Badeński, Xiążę Następca Badeński, Margrabia Ludwik i Xiążę Wilhelm Brunświcki, Królowa Jmć Szwedzka, Xiążna Elektorowa Baweńska, Xiążna Elektorowa Bawarsko - Palatyńska, Xiążna Margrabina, Xiążna Brunświcka, z balkonu pałacu przypatrywały się temu widowisku.

Tegoż dnia z rana Król Jmć Szwedzki w towarzystwie naszego Elektora Jmć oglądał gabinet historyi naturalnej obok pałacu będący. Gabinet ten zostający pod zarządzeniem konsyliarza nadwornego Gnelin niedawno zubożonym został znacznym zbiorem przywiezionym z R. slyi.

W nocy z dnia 2 na 3 przybył tu Xżę Krystyan Hesseń - Darmstadt.

Dnia wczorajszego o godzinie 7 zrana Elektor Jmć Bawarsko-Palatyński pojechał do Monachium, lecz za kilka tygodni znowu powróci. Tegoż dnia była wielka gala u dwo-

Dnia 7. Października.

Pozawczoraj dawana była dla Królestwa Jmć Szwedzkiego uczta wiejska w winnicy elektorskiej przy zamku Augustenburg w Getzingen. W czasie tej uczty czas był nader pogodny i tak ją urządzono, że wszystkie działania dotyczące się robienia wina mogły być dopełnione w przytomności Królestwa Jmć. Przy wnieście do winnicy była brama tryumfalna zielona, a we środku były zgromadzone dziewczęta i chłopcy do obierania i przenoszenia jagód winnych ubrani w rozmaite ubiory krajowe. Królestwo Jmć i Familia Elektorska przyjętymi byli przez żywe radości okrzyki, tej wesołej gromady. Wkrótce rozpoczął się zbiór jagód, pod czas którego dziewczęta śpiewały pieśni stosowne do okoliczności, którym przygrywała dobra muzyka, z odgłosem armat umieszczonych na wzgorku wprost leżącym. Podano jagody Najjaśniejszym Osobom, które zdawały się być mocno kontente z tej uczty. Potem jagody przed kilku dniami zebrane wyciskano, a po ukończeniu wyciskania, pracownicy iedli obiad w przytomności Królestwa Jmć i Elektorskiej Familii. Ten obiad oszczędny składał się podług zwyczaju ludzi wiejskich z chleba, sera i wina nowego; spełniano zdrowia Najjaśniejszych Osob, a każdemu zdrowiu towarzyszył wystrzał z armat. Po obiedzie były tańce na placu przed wyciskalnią, pod czas których wszystko nayszywszą oddychało wesołością. Po ukończonych tańcach Królestwo Jmć i Familia Elektorska udali się do domu zabawy postawionego wpośród winnicy, skąd nayszywniejszego używali widoku. Sala była przybrana bardzo gustownie kwiatami i owocami stosownie do 4 por roku, a naprzeciwko wnieścia widok był cyfry Najjaśniejszych Osob podobnie z

Kwiatow ułożone. Najjaśniejsze Osoby iadły śniadanie w sali, przed którą dziewczęta i chłopcy śpiewali pieśni. Około godziny 3 popołudniu Królewstwo Jmć Szwedzey i Familia Elaktońska powręcili do Karlsruhe przy odgłosie radosnych pieśni i wystrzałach z armat.

Dnia 4 był u Xięcia Margrabiego Ludwika Budeńskiego bal i wieczera, na który Królestwo Jmć Szwedzey i cała Familia Elektorska zjawdowali się.

Z Tunis d. 20. Sierpnia.

Korsarz tunetński zabrał felukę sardyńską więzając depesze rosyjskie: Bey uznał ją za dobrą żłobycz. W liczbie osob zajętych na niey zjawdował się pewien nazwiskiem Fabiano de Fabiannis, opatrzony świadectwem, że się urodził w Biella. Kommissarz francuzki przełożył bejowi, że Biella jest małym miasteczkiem leżącym w Piemencie, Bey potem przełożenia kommissarza francuzkiego wspomnionego Fabiano uwolnić kazał, i powrocie mu wszystkie sprzęty i pieniądze, co mu zabrano.

Z Odeissy d. 27. Lipca.

Od czasu otworzenia żeglugi, aż do 1 Lipca r. b. zawinęło tu ogółem 348 okrętów, to jest: 60 rosyjskich, 5 angielskich, 18 francuzkich, 3 hiszpańskie, 3 neapolitańskie, 192 cesarskich, 33 tureckich, 16 ragnzańskich, i 18 okrętów Rzeplęcy 7 niu połączonych wysp.

Z Paryża d. 5. Października.

Miedzy Prussami i Francją zawarta została wojskowa umowa do wydawania sobie na wzajem zbiegów.

Xzę Emanuel Salm-Salmu pojechał z Paryża do Hiszpanii, gdzie posiada kommanderyą.

Oba panujący hrabiowie Rechteren udali się do pierwszego konsula względem w kroczenia

do ich frankońskich państw woysk bawarskich.

Podług nowego urządzenia woysk naszych, które już iak zapewniaią, pierwszy konsul potwierdził, ma się nasza piechota na przyszłość z 90 regimentow liniowych i 27 lekich składać. Dwie terazniejsze półbrygady czynią ieden regiment, mający 4 bataliony. Szefem każdego regimentu będzie półkownik, po nim następuje maior, a dopiero szefowie batalionow. Jazda ma się składać z 73 regimentow kierysserow, karabinierow, dragonow, strzelcow i husarow. Liczba dragonii regimentow będzie w czasie pokoju 906 głów. Mandury zostaną tak, iak teraz są.

Pierwszy konsul zjawduie się teraz w St. Cloud.

Onegday w prowadzone były na audyencyą do Bonapartego różne deputacye wybiorecznych kolegiow, w liczbie których zjawdowała się także deputacya kolegium departamentu Bouche du Rhone, którego prezydentem jest senator Barthelemy. Miał on do niego pochlebną przemowę, a deputacya złożyła u nog jego swoy hołd, za którego pieczęcią (podług iey wyrazow) Marsyllia stanie się pierwszym w świecie miastem.

P. Mentelle, członek narodowego instytutu i Duńczyk P. Malte-Brun, oddali już pierwszy tom swej powszeckney geografii, ktorey ma być 15 tomow, konsulowi Cambaceres.

Ponieważ dla wojny przerwany jest teraz handel z naszymi osadami, ustąpio go przeto pod pewnemi warunkami przyiacielskim i neutralnym mocarstwom. Od osadowych towarow, wywożonych na neutralnych okrętach do francuzkich lub obcych portow, opłacone będzie zwyczajne wywozowe cło na każdej osadzie, i gdy za przybyciem do

francuzkich portow, okazać kwity, iuż go drugi raz opłacać nie będą.

Gdy członki honorowey legii odbywały w Paryżu przepisana przyśięgę, rzekł do nich prezydent apelacyi Ob. Segnier, w swej przemowie: " Musicie teraz przyśiądź, iako życie swoje na obronę rządu poświęćcie, to jest iako ciałem waszem zastanicie wielkiego męża, który z laurami w ręku, otwiera wam drogę do honorow. Pamiętajcie, że jesteście cytyzynie w odpowiedzi za Bonapartego, &c. „

Na środku placu Vendome ma być podobny stupień wystawiony, iak w Rzymie na cześć Traiana. Na około będzie go 108 alegorycznych figur miedzianych zdobić, z których każda będzie wyobrażać departament Rzpłtey. Na wierzchu ma być na podnożku postawione popiersie Karola W.

Administracyyna rada senatu ustanowiła pod prezydencyą Bonapartego pensyi dla senatorow po 36,000 fr. a dla wyższych officyerow honorowey legii po 72,000 fr.

Dziennik Argus przywodzi, iż lord Holland przyedzie w krotce do Paryża, i tylko na paszporty czeka.

Tuteysze Napoleońskie Muzeum będzie ieszcze w krotce Paładą z Veletri i posągami Nilu i Tybru pomnożone. Urządzaia ieszcze 7 nowych sal, z których jedna poświęcona jest dla samych egipskich monumentow. Inne znowu mieścić w sobie będą same statui kolorowego marmuru. Pierwszy konsul darował muzeum popiersie Alexandra W. którym mu się hiszpański ambaflador Azzara przysłużył. Znalezione one było 1777 roku w Tiwoli w wieyskim domu P. Piso, i Azzara go na ow czas kupił.

Oczekuią w krotce powrotu gońca z Madrytu, który tam powioził projekt nowey umowy z Hiszpanią, i rozumia, że ia dwor

madrycki przyymie. Między innemi rzeczami ma także zawierać w sobie rozrządzenie parneńskiem kraiami. Zawarty między Francją i z ziednoczonemi stanami Ameryki traktat względem Luizyany, miał się naywięcey do nieporozumienia między obiema rządami przyłożyć, ponieważ Hiszpania nie kontenta była z utłapienia Luizyany Ameryce.

Dnia 7. Października.

Wczoray po południu wsiadł pierwszy konsul z 200 strzelcami, do Hawru odchodzącymi, na szalupę z puszczoną z warsztatu inwalidow, i płynął na niey aż do St. Cloud.

Mowia, iż pod czas wyjazdu tego konsula do armii angielskiej, iuż nie będzie uformowana rada rządowa, ale oba drudzy konsulowie będą interesami kraju zawiadywać.

Uważaia tu, iż pomiędzy senatorami, którzy otrzymali senatorye, nie ma Bartheleiego.

Bywsi Xzta Choisseul i Laval, Archambaud i X. Montesquiou muszą o 20 mil w oddaleniu od Paryża mieszkać. Mieli oni iuż po otrzymanem przebaczeniu żądać pensyi od Anglii.

Honorowa legia iuż prawie jest urządzona. Na iey czele znajduia się 3 konsulowie, 4 wyższych officyerow, kanclerz i podskarbi. Będzie potem na 16 kohort podzielona, z których każda składa się z 350 legionistow, maiących rocznie po 250 fr. z 7 officyerow po 1500 fr. 4 kommandantow po 2500 fr. i 1 szefa kohorty 5000 fr. biorącego. Każdey kohorcie oprócz pewnych dóbr narodowych będzie także szpital wyznaczony. Wszyscy senatorowie, radcy stanu, ambafladorowie i pełnomocni ministrowie są z urzędow swoich członkami legii honorowey, ale tylko prostermi, i innego nie maa stopnia, tylko ten, na który osobno będą mianowaneni.

Xżna Ahremberg, znayduie się teraz w Paryżu i bardzo dobrze przyiętą została od Igo konsula. że różne familie w Wersalu owsiany tylko chleb iadły, i że Pani Maintenon dała tego przykład.

Bonaparte, zlecił P. Perrier, który zaprowadził w Paryżu nowe ogniowe sikawki, aby założył w Leodyum nową ludwisarnią, w którejby codziennie po 24 armat lać można. Będzie to jedna z najważniejszych w Europie ludwisarni.

W szpitalu paryżkim znayduie się teraz jedna z miłośnieruch panien, chodząca około chorych, która dawniey była wywieziona do Kaienny. Tam przybywszy nappierwy się pytała, gdzie iest szpital i kazała się do niego zaprowadzić. Usługiwała także Barthelemiemu, pod czas iego tam choroby. Teraz dowiedziawszy się o iey tu bawieniu, widział się z nią, i największe oboie uczuli ukontentowanie zobaczenia się ieszcze.

" Nasze wylądowanie do Anglii (wyraża prywatny list z Lillu, w dziennikach naszych umieszczony) przywiedzie wszystko do porządku. Zdaie mi się, iakbym go iuż widział szczęśliwie uskutecznione, i gdybym miał 10,000 głów wszystkiemi bym zaręczył za szczęśliwe udanie się wyprawy. Daież awczasu pierwszemu konsulowi dewizę Cezara: " Przybył, zobaczył, zwyciężył. ..

Minister wewnętrzny żądał imion tych wszystkich obywateli, którzy składali honorowe gwardye pod czas podróży Igo konsula do Belgii. Zdaie się bydz myślą rządu, aby im zostawić mundury, co mieściac ich uczyc cwiczeń, i zrobić z nich wyborową gwardyą tego kraju.

Skarżący się teraz na drogość żywności, mowi dziennik paryżki, powinni wiedziec, że w roku 1710 w Październiku kosztował funt chleba w Paryżu 4 soldy, funt mięsa wołowego 25, funt masła 40, a iacie 50 soldow; że przez 4 miesiące śniady tylko chleb iedzono;

Wielka liczba bawiących tu mieszkańców miasta Bordeaux odwiedzali jene. Perignon, winszując sobie, że pierwszy konsul na dał mu w ich mieście senatoryą.

Rozmaici indzynierowie otrzymali rozkaz zrobić plan z wszystkiemi szczegółami do złączenia Rena z Mozą i Skaldą. Jeżeli wojna nie będzie na przeszkodzie, tedy roboty około tego złączenia zaczną się na wiosnę.

Burgundskie wina bardzo się w tym roku obrodziły.

W Tulonie stei w pogotowiu flotta do wyścia na tajną wyprawę za najpierwszą pomyslną porą.

Ostatniocy środy pisarz Parwy z Isfy przy Paryżu, był pierwszemu konsulowi, z żoną i trogiem dzieci, które razem d. 24 Maia powiła i sama ich karmi, przedstawiony. Pierwszy konsul oglądał z ukontentowaniem te trojaki, które się pięknie chowaią. Pani Bonapartowa, Leklerkowa i Muratowa udarowały matkę.

Z Hagi d. 11. Października.

Ponieważ się iuż zbliża czas przedsiębrać się maiący wyprawy do Anglii, tedy 12,000 francuzkiego, a 10,000 bawarskiego woyska maią się rozłożyć obozem przy Amersfort, Woerden &c.

Nasz wojenny bryg Spieg przybył do Bergen w Norwegii i zabrał w swej podróży angielski okręt z Rygi do Dublina przeznaczony, i iuż go do Vlie przyprowadził.

Nadzwyczajny goniec przywiozł z Paryża, zawartą między naszym i francuzkina rżadem umowę względem utrzymywania woysk francuzkich w naszej Rzepltey stołających.

Texel do tego czasu nie jest od Anglików blokowany. — Przed kilką dniami pokazała się znaczna liczba angielskich okrętów przed Mozą, które iednak po niejakim uważaniu, poszły znowu na morze. — Przed Ostendą krążą ciągle angielskie okręty, ale żadnego nie przedsiębiorą ataku.

Do niepewnych wiadomości należy pogłoska o odpornym przymierzu między Rosyą, Danią i Szwecyą zawrzeć się mającym, do którego i inne mocarstwa przystąpić mają.

Z Hanoweru d. 30. Września.

Do wczorayszego polowania, oddział strzelców 5go regimentu był wykommandowany nad Deister rzekę, gdzie od dni kilku chłopci spędzali zwierze. Za przybyciem jenerałów francuzkich, rozpoczęło się chwytanie żywcem ieleni; 24 sztuk złapano, a 15 w zagrody popędzone, skąd dziś mają być tu przyprowadzone. Zony jenerałów, iako to Panie Mortier, Berthier &c. znajdowały się na tym polowaniu. 3 ieleni przedarli się przez 10 szeregów chłopów, z których ieden mocno został skaleczony; dziewczyna także iedna przez nieostrożność, leżko śrótem w udo jest raniona. — Jenerał Berthier darował ię 2 luidory.

Oneday przybył tu znowu liczny transport rekrutów.

W dzień nowego roku jenerał Mortier, rozmaite między sług swoich rozdał podarunki.

W Xięstwie Holsztyńskim, kupiono wiele koni dla jazdy Medyolańskiej, i w kilku transportach posłano je już do Włoch.

Na magazyny francuzkie użyte być mają szlacheckie szpichrze i stodoły.

Z Botzen (w Tyrolu południowym d. 19. Września.

Jarmarki nasze tak liczne w kupców wa.

włoskich, od lat kilku zdaia się być tylko mizernemi targami. Jarmark tegoroczny Września, był bardzo lichy. Anglicy, Szwaycary i Niemcy, mający wielkie składy towarów, nie mogli nic sprzedać, choć spuszczały wszystko w najniższej cenie. Rząd Rzepltey Włoskiej uciska towary ciężkimi cłami. W kraju kościelnym, do którego z Niemiec ufała cyrkulacya pieniężna, brakuje na gotowiznę, i Papież, mimo swej oszczędności, musi do nowych uciekać się podatków. W królestwie neapolitańskim sam prawie papier kursuje. Lecz doświadczając wspólnego prawie losu zinnemi miastami jarmarkowemi, cieszymy się przynajmniej nadzieją, że terazniejszy stan nędzy, sprawi niejaki rodzaj odnawiny w świecie handlowym, i że ta z czasem przywróci utraconą w tej chwili równowagę.

Z Petersburga d. 22. Września.

D. 1 t. m. posłano 15 batalionów gwardyi pieszej, 10 szwadronów konney i 50 armat pod dowództwem samego Imperatora Jmć do Krasno Selo, gdzie już dnia poprzedniego poszło 15 batalionów piechoty i 10 szwadronów jazdy z polnych regimentów, i 50 armat. Pod Imperatorem Jmć dowodził W. Xżę Konstanty, a Xżę Wirtemberski iwszym obronnym, jenerał Buxewden zaczępnym korpusem, pod nim jenerał leit. Xżę Galiczyu i Szczerbatow. Oba korpusa czyniły przez 10 dni zukontentowaniem Monarchy na przeciw sobie obroty, i wczoray pod dowództwem iego powróciły do miasta. Po między wielu rozdaniami z tego powodu łaskami, otrzymali Xżę Wirtemberski i jen. Buxewden brylantowe gwiazdy.

Jenerał leit. Xżę Wołkonski został mianowany kommandantem woysk w Gruzynii, pod dowództwem jenerała leutnanta Cycyanq-

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 26. PAŹDZIERNIKA 1803.

Uwagi nad prawdziwym biegiem Renu i nad fizycznymi przyczynami jego trwałości.

We Francyi jest powszechne mniemanie, że Ren poczona się od gory S. Gotarda; lecz to jest błędem. Kiedy się mówi o przechodzie przez górę S. Gotarda, rozumie się tak jak Sausure i wszyscy alpejscy mieszkańcy, ow wysoki grzbiet, który dzieli dolinę Urseren od doliny Lewantiny, wiodący wsią l'Hopital ku północy i wsią Ayrollo ku południowi. Gory zaś, z których źródła Renu wyschodzą, są wcale oddzielne od Gory S. Gotarda, która blisko 6 mil od najbliższego źródła jest oddalona.

Ren, po łacinie Rhenus, poczona się od gór gryzońskich, gdzie ma 3 rozmaite źródła, które początek swój i wzrost biorą od regularnego topnienia lodów i przerywania się chmur, które tam wiatr spędza i lodem okryte gory ściągają.

Pierwsze z tych źródeł, największy na północ leżące, znać jest pod nazwiskiem niemieckim *Vorderrhein*, *Nieder i Unterrhein*, (Przedten, niższy i pod Ren); składa się z wielu strumyków, które przez połączenie się formują wielki strumień w rozpadlinie *Cima del Badur*, najwyższej z gór, które razem *Crispalta* nazywają, to jest takich gór oddzielających na zachód Gryzonię od doliny Urseren.

Drugie źródło, nazwane średnim Renem, wychodzi z *Cadelin*, które jest częścią okropnej otchłani wodnej.

Płynąc 7 do 8 mil wpada to źródło do

Niższego Renu niedaleko opactwa Disenty. Trzecie nakoniec źródło, czyli *hinterrhein* (za Ren) najdalej na południe leżące i najbardziej od swego uścia oddalone, wychodzi z gory ptaszej (*Vogelberge*) *Colmodell-Uccello*, i łączy się z dwiema pierwszemi odnogami przy zamku i moście *Reichenau*, skąd Ren poczona swym naturalny bieg ku Koirowi, tam zaczęta być sztawnym, oddziela *Rheinthal* od Tyrolu i do Konstancyeńskiego jeziora wpada, przy Stein z tego jeziora wypływa, bieg swój na zachód obraca, płynie około murów *Diessenhoffen* i *Szafluzy*, o milkę zaś za tem miałem sławny spad wody formie, gdzie woda na 15 metrów wysoko ze skał z łoskotem spada, oblewa potem *Waldshut*, *Laufenburg*, *Seckingen* i *Reinfelden*, przybywa do Bazylei, gdzie się na dwie nie równe dzieli części i nakoniec opuszcza Szwajcaryę. Obracając bieg swój ku północy oddziela Francję od Niemiec i płynie do Batawii.

Zaledwo przybywa na grunt bawarski, dzieli się natychmiast na dwa koryta, południowe i północne, za pomocą kanału (Nowy kanał) który na początku przeszłego wieku przy *Panderen* wyżey *Nimwegu* wybity został.

Południowe koryto, czyli *Wahala*, ubiegłszy kilka mil za *Nimwegem*, *Tbiel* i *Boimel* łączy się przy twierdzy *Andre* z *Mozą*, i przez to połączenie formuje wyspę *Bommel*, pod którą znowu się *Wahala* i *Moza* zbiegają i pod nazwiskiem *Merwe* płyną. Ta dzieli się znowu pod *Gorkum* na wiele odnog, które bardzo wiele wysepek, nazwanych po flak-

madzku Waarden robią, potem płynię północno ku zachodowi do Rotterdamu, gdzie znowu bierze nazwisko Mozy i przy Briel do morza wpada. Północne koryto zatrzymuje nazwisko Renu; ale zaledwo przybywa na wysokość Arnhemu, w departamencie Geldryi, iuż ci się znowu przedzila dla formowania nowej Isi (1) która na północ ku Doesburgowi płynie, gdzie dawna Isela, wypływająca z gor welfalskich z nią się w jedną rzekę łączą, i nakoniec do Zuiderse wpada.

Druga część Renu dzieli się przy Utrechtie także na dwa koryta, z których jedno ku północy pod nazwiskiem Wechty (2) około Weesp i Mayden płynie i nakoniec do Zuidersee wpada. Drugie zaś koryto zachowujące zawsze nazwisko Renu, płynie przez Woerden i nimieszce do Leydy dochodzi, traci znaczną część swej wody, która różnymi drogami do harleńskiej odnogi wpada. Jako to 1) przez kanał Heinaas Water, który zaczyna się przy wsi Oudshorn, a kończy się przy Brasemersee. 2) przez kanał Does, który zaczyna się o milę od Leydy, a kończy się także przy Brasemersee. 3) Nakoniec przez kanał Kromeyl przy Levdzie, który do Kage-meer czyli odnogi leydeńskiego jeziora wpada.

Zatem płynie Ren udzieliwszy swej wody różnem rzekom do Leydy, i ginie w

Katwiskich piaskach, które w roku 860 wpadając w morze roznoził.

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 25. Październ. 1803.

Korzeń Pszenicy	- - -	zł. pol. 25 do 31.
— Żyta	- - -	20 — 22.
— Jęczmienia	- - -	15 — 19.
— Owsa	- - -	10 — 11.
— Grochu	- - -	14 — 15.
— Kaszy jaglanej	- - -	28 — 32.

W Wiedniu d. 15 Października.

Meca wynosząca 16 naszycz garcy:

— Pszenicy	- - -	zł. pol. 20 do 30.
— Żyta	- - -	16 — 20.
— Jęczmienia	- - -	10 — 12.
— Owsa	- - -	9 — 11.

W Brynie d. 14. Października.

Meca Pszenicy	- - -	zł. pol. 18 do 21.
— Żyta	- - -	12 — 14.
— Jęczmienia	- - -	8 — 9.
— Owsa	- - -	6 — 7.
— Prosa	- - -	16 — 20.

W Gdańsku d. 8. Października.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiej :

— Pszenica	- - -	zł. pol. 12 do 15.
— Żyto	- - -	10 — 11.
— Jęczmień	- - -	6½ — 8½
— Owies	- - -	6. — 7.

- (1) Nowa Isela, inaczej Druzyusza kanałem nazwana, jest to szeroki i głęboki kanał, który Drucysz Nero, za czasow Cesarza Augusta zrobić kazał, dla wygodniejszego przewiezienia rzymskiej armii z Renu do Zuidersee, a potem na morze niemieckie. On jest najpierwszy z wodow rzymskich, który po tem morzu pływał.
- (2) Bardzo użyteczna rzeka handlu Amjterdamskiego; po niej wszystkie kupieckie okręty do Koloni &c. płyną.

D O N I E S I E N I A.

Niżej podpisany czyni Przeracney Publiczności wiadomo: iż w sklepie tego tu w rynku pod Numerem 355 znayduie się Ocet czysty i prawdziwy z fabryki dobrego i wiadro lub 15 garcy wraz dobrze opatrzonemi naczyniami po 12 ryń. Kwarta zaś po 12 kr. do sprzedania.

Ktoby zaś sobie większą ilość tegoż Octu nabyć życzył, uprasza się o tem, miściacem wprzody niżej podpisanego uwiadomic. W Krakowie d. 19 Wczesnia 1813.

Jan Paulita, obywatel krakowski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż iarki rzeźnicze do masły po zmarłym Antonim Strzałkowskim pozostałe należące między innymi iarkami tu w mieście leżące, z których jedna 37 zł. ryń. 30 kr. druga 125 zł. ryń. jest oszacowana, na żądanie opiekuna małoletnich Strzałkowskich Józefa Srozeckiego dnia 20 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Ktoby miał ochotę ich kupienia niechay się w oznaczonym czasie tu w sądzie znayduie.—

Wierzyciele zaś zażądają nań mający napominać się, ażeby nieczekując osobnych w tej mierze powołań praw swoich pilnowali, inaczej który się pod czas licytacji z swoimi żądaniami niezgłosił, żadnego więcej prawa ani do kupiciela, ani do owych iatek samych mieć nie będzie, ale swojego żądanie uczynienia z summy szacunkowej, lub z innego majątku zmarłego Strzałkowskiego poszukiwać będą musieli.

Dradcki.
Gollmayer.
Łódzinski.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 23 Września 1803. roku.*

Kozłowski.

Podług odezwy od królewskiego rządu Pruss nowoschodnich do tutejszego C. K. Gubernium przesłanej wiadomo się czyni: że na instancją Ur. Karoliny z Sawiczow Witkiewiczowej, sukcesorowie z nazwiska i mieszkania niewiadomi, Maryanny z męża Stakiewiczowej, Alexandry Terełły z męża Jagniatowskiej i Eufrozyny z męża Korewiny Gniewińskich rodzeństwa, którzy na początku wieku osnaściego żyli, i część Gniewischczyzny z czwartej części składającą się przez stryja ich Felicjana Gniewińskiego dziedzicznie posiadając, żonę jego Sierpechowską, zstawił, a przez tę klasztorowi Franciszkanow Grodzieńskich przeznawioną, a od roku 1796 przez kamerę Białostocką odebraną, nad rzeką Łosną około Godka położoną mianowicie:

1mo Z nazwiska i mieszkania nie wiadomi Descendenci, Maryanny Stakiewiczowej, Alexandry Terełły Jagniatowskiej, Eufrozyny Korewiny rodzeństwa Gniewińskich, którzy sterilieter poumierac mieli.

2do Z nazwiska i mieszkania niewiadomi Descendenci Tomasza, Felicjana, Alexandra, i Jerzego Gniewińskich, którzy według deklaracji także sterilieter poumierac mieli.

3tio Sukcesorowie Franciszka Gniewińskiego, iako to: Stanisław Konstanty i Maryanna Gniewinski, Rozalia i Eufemya Helmanowe z domu Gniewińskie i Elżbieta Kondracka, a jeżeli już nieżyła, Descendenci ich z nazwiska i mieszkania niewiadomi, wszyscy od Franciszka Gniewińskiego pochodzący.

4to Sukcesorowie brata jego Stefana Gniewińskiego, mianowicie dzieci i od dzieci Jana Gniewińskiego, wnuki i prawnuki Tomasza Gniewińskiego i jego sukcesorów, Terełła Sawiczowa i wnukowie Tadeusza, Józefa, Ignacego i Benedykta Sawiczow, i naostatku Tomasz Gniewiński i jego sukcesorowie iako descendenci Jana Gniewińskiego z nazwiska i mieszkania nieznani. — Zapozywają się niniejszym publicznie, aby w terminie dnia 17 Maja 1804 roku w tutejszym Pruss nowoschodnich Regencyi przed deutowanym Regencyi konsyliarzem Ehm osobiście lub przez plenipotentą, do którego zamiaru, Libeziusz konsyliarz kryminalny, Raddatz Fiskal nadworny, Wrubel Fiskal kamery i adwokaci Mierelski, Michałowski i Wilczewski proponują się, stawili za sukcesorów legitimowali się i z sukcesorką zgłoszoną się Karoliną Witkiewiczową i kuratorem pozostałości, kommissarzem Justycyi Jacobi rzecz czynili, oświadczyć ich, iż gdy przed lub w terminie nie zgłoszą się, prekludowani będą, tak iż małżoność zażądania Gniewischczyzna, zgłoszonej się sukcesorce Karolinie Witkiewiczowej wydane będzie, i chociaż po nastąpieniu prekluzyi, aż do upłynięcia preskrypcyi słuchanemi będą, to przecież na wszelkie dyspozycye przez zgłoszoną się sukcesorkę uczynione nad wspomnianą częśćią zezwolić muszą.

Z C. K. Gubernium Galicyi zachodniej. Dnia 30 Lipca 1803.

Habib Sedlnitzki.

Magistrat Miasta Król. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem w domo czyni: iż ponieważ na drugim terminie nikt z licytantów nie stawiał się, na żądanie C. K. Sida Śląskiego Krakowskiego 3ci termin licytacji ś. p. Filipa de Walther na Kazi mierzu pod Nrem 61 stojącej kamienicy r. n. 1184 oszacowanej na zaspokoienie P. Woyciacha Revera w przyrządzonej summie 2000 zł. pol. z prowizją znowu na dniu 10 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu wyznaczony jest.

Kupienia chcą mający, czyniąc im warunki sprzedarzy wiadome, iż 1sze Każdy 10tą część szacunkowej summy w zakład przed licytacją złożyć; niemniej 2gie sumę 2000 z. p. z

pro wizyą i wydatkami prawnymi jako i exekucyi do rąk [P. Woyciecha Remera prawnem pokonywającego lub jego pełnomocnika zaraz wyliczyć. zaś gcie resztującą sumę najdalej w dniach 14 do depozytu sądowego złożyć będzie powinien, inaczej 4te gdyby 2go lub 3go warunku nie dopełnił nowa licytacya z jego niebezpieczeństwem i kosztem byłaby. przedsięwzięta: niechay się na oznaczonym czasie w Sądzie znajdując.

Wierzyciele zaś prawo zastawu nań mający napominają się ażeby nie oczekując w tej mierze osobnych powołań praw swoich pilnowali, albowiem ktoby się z swoimi żądaniami przy licytacji nie zgłosił, żaden więcej na niego co do podziału szacunkowej summy względemiany nie będzie. Summy zaś zastawne, którychby wierzyciele przed czasem nie może umowney wymowy przyjąć niechcieli kupiciel na część szacunku przyjąć będzie winien.

Brdacki.

Gollmayer.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 16. Września 1803.

Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej tym Edyktem Jmć Paau Janowi Pilsudzkemu wiadomo czynią, że Brygitta z Siemiatowskich Olszowska w sprawie o exekucyą summy 4500 zł. pol. kapitałney z-pro wizyą od dnia 12 Lipca 1789 należącą i expensa prawne żalobę przeciw niemu podać i o pomoc sądu dopraszała się.

Gdy zaś sądy te dla jego niewiedomego mieszkania, iemu tuteyszego patrona Franciszka Reimbergiera z tego szkoda i kosztem zastępcą postanowiły, z którym sprawa podług prawa dla Galicyi zachodniej przepisanych rozpoczęta i ukończona zostanie, przeto on niniejszym Edyktem przypomina się, aby na dzień 23 Listopada r. b. sam się stawiał, albo wyznaczonemu obrońcy dokumenta iakie ma przesał, albo innego patrona obrał tego sądom tym wymienił, i zgoda tych z prawa sposob w używał, które do obrony sprawy swej zany skuteczniejsze osądzi, gdyby tego nie uczynił, i sprawy swej zaniedbał szkodę stąd wypasdz mogącą samby sobie przypisać być winien. Dan w Lublinie dnia 18 Sierpnia 1803.

Kazetan Michałowski, V. P.

Purtscher.

Müneh.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomają niniejszym Edyktem WW. Adama brata i Chrystynę siostrę Radziwiłskich, iż W. Maryanna z Wodzickich Scypionowa w sprawie przez W. Xawerego Karwickiego o rozpoczęcie sprawy na nowo względem przywłaszczenia części dobr Brzezice, Biskupice i Stroża-sentencyą trybunałną roku 1782 osądzoną, końcem windykacyi tychże części z obrachnikiem ustanowionej, onym pozew wydając do sądów tuteyszych żalobę podać, i pomocy sądowej dopraszała się.

Gdy zaś też sądy dla ich zagranicznego zamieszkania im tuteyszego sądowego adwokata za obrońcę z ich szkoda i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym też sprawa rozpoczęta podług przepisane go dla Galicyi zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, napominają się oni, niniejszym, Edyktem aby w przeciągu dni 90 pod rygorem 5. 50 Sąd. Ult. swoją deklaracyą tu podali i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrał i tego sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa użyli kroków, które się do obrony swej sprawy pożytecznymi być zdają, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę samiby sobie szkodę może iaką stąd wynikającą przypisać winni byli. — Dan w Lublinie dnia 17 Augus. 1803.

Kazetan Michałowski, V. P.

Purtscher.

Friedenthal.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski.

(Przy drżęyszej Gazecie znajduje się drugi dodatek.)

DO Nru. 86.

GAZETY KRAKOWSKIE

W Krakowie dnia 26. Października 1803

DONIESIENIA.

Złotony Magistratu C. K. Głównego Miasta Krakowa niniejszemi do powszechney podaie się wiadomości, że oprócz cyrkularnego lekarza JP. Neuchausera PP. doktorowie Kilian Cenner Colland i Bende bezpłatnego szczepienia krowiey ospy podięli się.

Ponieważ zaś mimo pod dniem 24 Maja r. b. do powszechney każdego wiadomości publicznie ogłoszonego instytutu szczepienia krowiey ospy aż dotąd jeszcze żadne dziecię końcem uskutecznienia wzmiankowanego bezpłatnego szczepienia tamże przyniesione nie było. Przeto wszystkim mieszkańcom i gospodarzom miasta tutejszego i jego przedmieściow niniejszemi przypominam się i naywyraźniej zalecam, ażeby swoje dzieci które jeszcze krost nie odbyły w tym większą gotowością i zapewnieniem szczepienia krowiey ospy podawali, i przez to tak publicznemu ludzkości dobru iako też własnemu swych dzieci do tak uzdrawiającej przysługi przykładali się im mocniej zapewnić ich można, iż rzeczona krowiey ospy okulizacya naylepsze za sobą pociąga skutki iest doświadczono, powtore, iż wspomnieni pięciu lekarze samym tylko przyacięstwem ludzkości powodowani czuciem szczepieniu temuż bezpłatnie poświęcił się z których.

1wszy JP. Medycyny Doktor, cyrkularny lekarz Neuchauser w każdym tygodniu w Poniedziałek i Piątek od 2giey do 3ciey po południu w mieszkaniu swoim na Grodzkiej ulicy pod Nrem 199.

2gi JP. Medycyny Doktor Kilian codziennie wyiawszy tylko Święta w mieszkaniu swoim w rynku pod Nrem 21 od 12 do 1szy godziny około południa.

3ci JP. Medycyny Doktor Cenner każdego tygodnia we Wtorek i Niedziele od 10 do 12 godziny przed południem, a od 2gi do 3ciey po południu w swoim pomieszkaniu na ulicy Grodzkiej pod Nrem 120, jeżeli tylko na ten czas szczepieniem teyże ospy na wsi zatrudnionym nie będzie.

4ty JP. Medycyny Doktor w tutejszey wszechnicy profeller Colland każdego tygodnia we Wtorek i Czwartek przed południem od 11ty aż do 1szy, a po południu od 3ciey do 4ty godziny w swoim pomieszkaniu w rynku pod Nrem 19 nakoniec.

5ty Żydowski lekarz i Med. Doktor JP. Filip Bende w każdą Niedziele i Czwartek po południu od 1szy do 3ciey w swojej kamienicy w żydowskim mieście pod Nr. 85 sytuowanej.

Wszystkim ogólnie im przyniesionym dzieciom, które jeszcze naturalnych krost nie miały bez roznicy płci i stanu bezpłatnie krowią ospę szczepić będą.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Głównego Krakowa.

Dnia 13. Września 1803.

Plinta.

C. K. iurydykcyja Nowomieyska tym Edyktem czyni wiadomo sukcesorom żyda Moyseusza Jakubowicza Przemysławskiego, iż Ur. Pan Antoni Kozłowski o zapłatę 21. 1000

pol. na placu Przemyskim tu w Nowym mieście zapisanych na nich załobę podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił. Gdy zaś sąd tutejszy nie ma wiadomości gdzie oni zostają, lub czyli wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onym Pana Franciszka Ciszewskiego na ich szkodę, i kosztom zastępcą postanowił, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie: oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby dnia 12 Grudnia 1803 o godzinie 9 zrana sądownie sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sąd wi tutejszym wymienili, i podług przepisów tych środków prawa używali, które do obrony tej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniechania wynikać mogącą samiby sobie podług opiewu praw przypisać byli powinni.

Dan Nowemiasto Korczyn dnia 10 Septembris 1803.

Kubecki.

Z C. K. Kameraln. Jurisdikcyi Nowego Miasta.

Balini C. K. Sędzia.

Wezwanie. C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej, uwiadomia poddanego państwa Falkowa, a wsi Skornicy Piotra Franczyka zwanego, jeszcze w miesiącu Maju roku bieżącego za granicę wyszłego, a dotąd nie powracającego, ani o przyczynie swego bawienia niedonoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócić, lub oczekiwał postąpienia z sobą jako z emigrantem podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 13go Września 1803.

Haneri

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej wszystkim tym, którym na tym zależy, niniejszym ogłoszeniem czyni się wiadomo, iż Wiktorya Rosinska na początku roku 1801 tu w Lublinie zmarła, a ponieważ jej sukcesorowie tutejszym C. K. sądom nie są wiadomi, przeto wszyscy ci, którzy tenże spadkowy majątek tytułem dziedzictwa otrzymać pragną już po trzeci raz powołują się, ażeby w przeciągu jednego roku i sześciu tygodniach, względem przyjęcia lub zrzeczenia się spadku na nich dziedzictwa do tutejszych sądów wzgłosili się, i swe prawo do tej sukcesji okazali, gdy w przeciwnym razie, spadek ten z przydany kuratorem adwokatem Madanem stosownie do Kodexu Ciwil. części II. Rozdziału XVIII. pertraktowany będzie. Dan w Lublinie dnia 19 Lipca 1803.

Gołaszewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniej.

Klimaszewski.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, Pan Leon Mościcki, na instancją dodanego sobie, jako nieprzytomne n. kuratora adwokata Izdebskiego, o spadku na niego po zmarłym w tych okolicach niegdy Adanie Mościckim dziedzictwie, niniejszym już po szósty raz uwiadomia się ogłoszeniem, z tym dodatkiem, ażeby swe prawo do pozostałego po rzeczonym Adanie Mościckim majątku okazał i oświadczenie swoje względem przyjęcia lub zrzeczenia się tego dziedzictwa w przeciągu jednego roku i sześciu tygodniach tym pewniey podał, gdyż inaczej z ustanowionym kuratorem pertraktować z tego spadku podług przepisu kodexu Ciwilnego ukończoną zostanie. Dan w Lublinie d. 19 Lipca 1803 roku.

Gołaszewski.

Purtscher,

Münch.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.

Klimaszewski.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej Pani Ursuli z Bielskich Siemiginowski dla niewiadomego jej pomieszkania niniejszym ogłoszeniem czyni się wiadomo, iż ona jako współ sukcesorka do pozostałego, po Felixie Bielskim, w tutejszych sądach pertraktującego się dziedzictwa, jest podana, przeto Pani Ursula z Bielskich Siemiginowska powornie cytuje się, ażeby w przeciągu jednego roku i sześciu tygodniach swą deklaracją względem przyjęcia lub zrzeczenia się tego dziedzictwa, tudzież swe prawo mocą którego takowe otrzymać pragnie do tutejszych C. K. sądów podać, gdyż inaczej po upłynionym tym ter-

minie, dziedzictwo to, z ustanowionym kuratorem adwokatem Kowopką, stosownie do §. 684 Kod. Cwil. części II. pertraktowane, i podług przepisanych C. K. praw ukończone będzie.
Dan w Lublinie d. 30 Lipca 1803 roku.

Gołaszewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
Klimaszewski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panom Tomaszowi i Teodorowi Młyńskim tudzież Maryannie z Młyńskich Kamiński: że P. adwokat Ostawski zastępca do spraw masy krydalney Józefa hrabi Ossolińskiego u sądów tych — o złożenie od dnia 24 Stycznia 1788 roku kalkulacyi z dóbr Trybuchy co do grosza i ziarna — żałobę na nich podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie PP. obżałowani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego P. Lewickiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej, rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest dnia 21 Grudnia r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutejszych sami stali, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najskuteczniejsze osadzają; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels S. P. R. K.

Brzorać.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 20 Września 1803 roku.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem PP. Tomaszowi i Teodorowi Młyńskim tudzież Maryannie z Młyńskich Kamiński: że P. adwokat Ostawski zastępca do spraw masy krydalney Józefa hrabi Ossolińskiego u sądów tych — o złożenie kwitów i praw oryginalnych co do różnych summ przez niegdy Józefa hrabi Ossolińskiego zaciągniętych i do spłacenia przekazanych, albo też na rzecz masy wziętych po 18 zł. dukata rachując wyliczonych bydź mających — żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie PP. obżałowani zostali lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego P. Lewickiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie, oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest dnia 21 Grudnia r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutejszych sami stali, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najskuteczniejsze osadzają; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels S. P. R. K.

Brzorać.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 20. Września 1803.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem PP. Tomaszowi i Teodorowi Młyńskim tudzież Maryannie z Młyńskich Kamiński: że P. adwokat Ostawski

zastępcę do spraw masy krydalney Józefa hrabi Ossolińskiego u sądownych — o summe 164 zł. pol. z zaltawney posleſsji dóbr Trybuchy corocznie, a to od roku 1782 na rzecz masy z prowizją po 5 od sta płacić się mającą — żalobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie PP. obżałowani zstąpią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tuteyszego P. Lewickiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby wczasie przyzwoitym to jest dnia 21 Grudnia r. b, o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tuteyszych sami stawali, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczasie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzają; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Józef de Nikerowicz,

Józef de Crommels S. P. R. K.

Brzozad.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.
Dan w Krakowie dnia. 20 Września 1803.

Wezwanie. C. K. Gubernium Galicyi zachodniej uwiadomia poddanego Wincentego Gumieannego z małżonką swoją Franciszką dwiema małoletnimi synami Antonim i Tomaszem, sorką Salomeją i parobkiem Franciszkiem Czerminskim z wsi Dębie mate cyrkulu Siedleckiego za granicę wyszłego, a dotąd niepowracającego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 7 Września 1803.

Haner,

Wezwanie C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej, uwiadomia Jana Kieſtelnickiego bywszego właściciela wsi Rogolina w Radomskim Cyrkule, leżącej za granicę wyszłego, a dotąd nie powracającego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. W Krakowie d. 7go Sierpnia 1803.

Haner,

Wezwanie. C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej, uwiadomia Józefa Grzelaka, Jana Pytla, i Babycha Pytla poddanych z państwa Polaki, w Siedleckim cyrkule leżącego, za granicę wyszłych, a dotąd nie powracających, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszących, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócili, lub oczekiwali postąpienia z sobą iako z emigrantami podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 20go Sierpnia 1803.

Wezwanie. C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej, uwiadomia Xieźdza Wincentego Marczewskiego, będącego Kłoperatora w Parze Strzegowskiej w Olkuskim dystrykcie, teraz zaś bez wszelkiego pozwolenia za granicę wyszłego, a dotąd nie powracającego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa, W Krakowie dnia 27go Września 1803.

Haner,

Z strony C. K. Galicyi Zachodniej Sądów Szlacheckich Krakowskich, Panom Michałowi i Józefowi Szablowskim w Kroleſtwie nieznajdującym się, niniejszym publicznym Edyktem oznajmuje się: iż matka ich Salomea z Olechowskich Szablowska dnia 26 Kwietnia 1803 roku umarła, testament przez nią zrobiony dnia 1 Czerwca publikowany, i inwentarz majątku do summy 25669 zł. pol. po wytrąceniu długów ustanowionego, od Komorników przysłać został. Dla czego o tem śmierci przypadku nieprzytomnych w Kroleſtwie oznajmivszy,

onym zaleca się, ażeby do tutejszych C. K. Sądów jako instancyi masę podzieliłący, swom
względem dziedziczenia deklaracyą w terminie prawem przepisany podali.

Dati w Krakowie dnia 27. Sierpnia 1803 roku.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoshny.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.

J hrabia Bubna.

Magistrat C. K. Miasta Stołecz: Krakowa, do powszechney podaie wiadomości, iż Licy-
tacya Publiczna względem wyrebywania i wywożenia, przez całą zimę zgro nadzonych lodów,
śniegow i tym podobnych nieczyistości pod czas nastąpić mianego taiania rychże, na d. 9 Listo-
pada b. r. o godzinie 3 po południu w Ratuszu Krakowskim na ulicy Brackiej; pod następu-
jącemi warunkami odprawiać się będzie, i tak:

1) To wyrebowanie i wywożenie śniegow, lodow i błot ma być tak w całym mieście
Krakowie, iako też i na głównym trakcie, począwszy od bramy grodzkiej aż do Ratusza
Kazimierskiego usłutecznione.

2) Cena Fiskalna przejęcia tych robot jest ryń. 877 kr. 56 iako kwota w przeszłym roku
na podobne wyczyszczenie miasta z strony urzędu przedsiębranego wyłożona.

3) Kto z Licytantow za najmniejszą cenę tego wyczyszczenia podejmie się, ten obey-
micielem wspomnianych robot zostanie.

4) Ponieważ zaś czasu nastąpić mianego taiania wprzody oznaczyć niemożna, przeto
przesalwuje się, iż takowy czas wyczyszczenia podług dania tutejszego obeymicielowi robot,
oznaymiony będzie, ten zaś ma być obowiązanym w przeciągu 12 godzin od obwieszczenia
sobie takowego czasu, do wzmiarkowanego czyszczenia przystąpić, daley

5) Czyszczenie to, nayprzod na Grodzkiej, potem Floryańskiej, Sławkowskiej, Szew-
skiej i teatralney ulicy, na reszcie w Rynku, i tak daley w innych ulicach, iako i w głów-
ney na Kazmierzu, ma być przedsiębrane. ostrzega się jednak w potrzebie odmienienie tu
przepisanego porządku, a w takim razie, będzie przeymicielowi inny porządek mających być
czyszczonych ulic przez tutejszy Urząd budowniczy przepisany.

6) Przyrzeka się do tych robot, przeymicielowi liczbe arestantow iaką tylko będzie mo-
żna, za dzienną zapłatą 4 kr. dostawiać. Ze zaś to czyszczenie, w czasie wolnym od robot
polnych rozpoczynać się zwykło, przeto obeymiciel tegoż robotnikow ile tylko potrzebować
będzie łatwo dostać będzie mógł. A dla tego

7) Będzie obowiązany: Ulicę Grodzką w dniach 4, Floryańską, Sławkowską podobnie
w dniach 4 i tak daley ciągle innych ulic w podobnym czasie przeciągu z wszelkich śniegow i
staisk wyczyścić, i też podług przepisu pod d. 2 Lutego r. b. wydanego na oznaczone
mieysca z miasta wywieść.

8) Ze przeymiciel ztąd także wielką ulgę mieć będzie, ponieważ wszyscy właściciele
domow, w mieście Krakowie, Stradomiu i Kazimierzu znajdujących się, a tyłami opatrzo-
nych obowiązani będą śnieg z swych dachow nie na publiczną ulicę, ale na własny tył zrucac,
a z tamtąd swym kosztem wywieść, iako też nayszczegolniej.

9) Nikt z właścicielow śniegow, lodow lub śnieci na ulicę wyrzucać nie może, lecz na
mieysca przepisem powtornie pod d. 2 Lutego oznaczone za miasto wywozić ma. Nad to:

10) Wszyscy właściciele domow stosownie do przerzeczonego przepisu, obowiązani są
lod na ulicy aż do rysztoka, lub tak daleko iak im od urzędu oznaczone będzie na kupy
gnieść kazac.

11) Zapobiegając zaś wcześnemu tłomaczeniu pewnie tych warunkow ustanawia się, że
obeymiciel od czasu taiania zapasć mającego, czyli dnia oznaczoney potrzeby czyszczenia,
poczynając przez cały czas tokowego taiania, tak całe miasto Krakow, iako i główną ulicę,
aż do Kazmierskiego Ratusza od śniegow, lodow, i otaiow w czyistości trzymać obowiązany
jest. I to szczegolnie od woli tutejszney zależeć będzie, temuz podług okoliczności zawiesz-
nia takowego czyszczenia na iaki czas odłożyć.

12) Wrazie gdyby obeymiciel tych robot dokładne obowiązkow swoich niedopełniał,
na ten czas wiadome czyszczenie z strony urzędu przedsięwzięte będzie, a tenże wyuadgro-
dzenie wyłożony na to kosztow drogą polityczną exekwowany zostanie.

13) Kwota za jaką się obeymiciel czyszczenia miasta podejmie, będzie temuż po wyczyszczeniu Grodzkiej, Floryańskiej, Sławkowskiej, Szewskiej i Teatralkiej ulicow w powiecie, a po ukończonym zupełnie i zgoła za przestętym wyczyszczaniem w drugiej powiecie z Kalfy mieyskiej Krakowskiej zapłacona.

14) Niniejsze waronki już po ukończoney teyże Licytacji obeymiciela, przeciwnie zaś Magistrat wczasie ratyfikacyi teyże, przez Wysokie Rządy králowe obowięzywać zaczyna. Nakoniec:

15) W przypadku gdyby obeymiciel po ukończonym akcie Licytacji od teyże odstąpił, na ten czas z niego niebezpieczeństwem na jego koszta nowa licytacya naznaczona i wypisana będzie.

*Drdaski.
Gollmayer.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego-Miasta Krakowa.
Dnia 13 Września 1803 roku.

Plinta.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Lubelski Galicyi Zachodniej, mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, albo którzy o poprzednio ogłoszonym lecz w gazetach nieumieszczonym pod dniem 24 Marca r. 1803 do Nru. 438 wypadłym Edykcie prawno niezaflegli wiadomości, obwieszcza się: Od Sądu pozwolono jest, aby do ogólnie wszystkich w Galicyi Zachodniej leżących tak ruchomych, jako i nie ruchomych dóbr po s. p. niedługo Xdzu Biskupie Adamie Naruszewiczu pozostałych, zbieg wierzycielów był otwarty.—Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby jakiegokolwiek naprzeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, niniejszym ogłoszeniem przywołują się, ażeby aż do 1 Grudnia 1803 r. pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie P. Adwokata Izdebskiego kuratora masy konkursowej, do tutejszych C. K. Szlacheckich Sądów podawali, i w tym nie tylko rzetelność swej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonemi byćż żądają okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcej stahany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swoimi nienagłośzą się od wszystkich rzeczzonego dłużnika w Galicyi Zachodniej znajdujących się dóbr, bez żadnego wyłączenia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy jakiej prawem z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy jakiej nieruchomości do dłużnika należącej, zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby masy winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgródzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.— Na ostatek wszystkim zadłużonego wierzycielom niniejszym ogłoszeniem czyni się wiadomo, iż do obierania kuratora masy i deputacyi wierzycielów dzień 7 Grudnia 1803 jest postanowiony, należy przeto wszystkim wierzycielom na tymże dniu o godzinie 9 zrana u tutejszych Sądów Szlacheckich stawić się i według przepisów w §. 86 Kodeksu sądowniczego umieszczonych postępować. Dán w Lublinie d. 29 Sierpnia.

Kaetan Michałowski.

*Purtscher.
Münch.*

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Cracoviense Gallicie Occidentalis, Consanguinei olim Rudi Sebastiani Pisulewski Cancellarii Collegiæ Sandomiriensis presentibus aditantur, ut se usque ad finem Aprilis anni 1805 hic C. R. Fori insinuent, ac se olim Rudi Pisulewski consanguineos esse legitiment, quo secus tertia pars substantiæ per defunctum pauperibus suis consanguineis addictæ effluxo hoc termino inter insinuos, ac legitimatos se se consanguineos dividetur iisque extradetur.

Cracoviæ die 10 Aprilis 1802.

Jozeſ de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Brzozad.

Ex Cons. C. R. Fori Nobilium Crac. Gallicie Occident.
Elmer.

Rozporządzenie. C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej.

Wolno powszechnie wyprawdzać skory całkiem w prawione każdego gatunku.

Najjaśniejszy Cesarz Jmć, Pan nasz Miłościwy, dekretem nadwornym pod datą 1 Lipca t. r. jako najtłaskawiej ustanowić raczył, ażeby począwszy od dnia publikacyi powszechny za opłatą dla taryfowego wolno było znowu powszechnie i każdemu wyprawdzać skory całkiem wyprawione każdego gatunku, a zatem funtowe i podeszwowe, od roku 1794 wyprawdzać zakazane.

Ta ustawa podaie się zatym do powszechny wiadomości.

Dan w Krakowie dnia 2go Sierpnia 1803.

Pod niebytność JW. C. K. krasowego Gubernatora.

Antoni Baum de Appelshojen, C. K. nadworny konsyliarz i prezydujący.

Chrystjan graf de Wurmser.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej, na proźbę P. adwokata Meciarskiego Małły po niegdy Jozefie Sadowskim pozostaw w kwocie 900 ryń. w tutajszym depozycie Sądowym leżący kuratora, wzywają tym Edyktem tak Pana Michała i Petroniele Waluszczykow małżonków, jako też i wszystkich tych, którzy prawo jakie dziedzictwa do małły wspomniony mieć rozumieją, i oraz zalecają im: ażeby w przeciągu trzech lat od dnia publikaty niniejszego Edyktu rachować się mających względem obciążenia dziedzictwa rzeczonego porządnie deklarowali się, i prawa swoje do tegoż dziedzictwa tym pewniey tutaj udowodnili; gdyż in czev po upłynieniu tego trzechletniego terminu, pertraktacya z tym, który się zgłosi, ukończć nie będzie. W Krakowie d. 5. Lipca 1803.

Pod niebytność JW. Prezesa.

J. F. Kraus.

Jozef de Cronensfels S. P. R. Kawaler.

Brzerał.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheck. Krakowskich Galicyi Zachod. Sterneck.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, niniejszymi podaie do wiadomości, iż na proźbę P. adwokata Bienkiewicza, jako kuratora małły krydalney Jankia Gomplowicza, i Peysaka Jakubowicza de przs. Julii 29. a. c. tu wniesioną, Rudera czyli Pułtki wraz z gruntem Lewka Swicarza Zyda w mieście żydowskim pod Nr. 94. stojące ryń. 136 kr. 15 sądownie oszacowane, na zaspokojenie summy 110 z. p. gro. 27 przez publiczną licytacją tu w sądzie na dniu 17 Listopada r. b. jako w drugim terminie, za gotowe pieniądze sprzedane będą. Zaczem kto by miał ochotę onych nabycia, ma się na wyżej oznaczonym terminie i miejscu znajdować; wierzyciele zaś prawo zastawu nań mający napominają się, ażeby nie oczekując osobnych w tych mierze powołań, praw swoich pod czas licytacji pilnowali inaczej na tych, którzyby się z pretensjami swoimi wezafie licytacji nie zgłosili, żaden więcej wzgląd, co do podziału szacunkowej summy miany nie będzie.

Drdacki.

Golmayer.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 16. Września 1803.

Kozłowski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż pierwsze piętro domu zyda Lewka w mieście Kazimierzu pod Nr. 84 stojący zł. ryń. 162 kr. 30 oszacowany dla nienskutechnionej onegoż na pierwszym licytacji terminie sprzedarzy przez niebytność cłec kupienia mających na drugim to jest dnia 3 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie sprzedawany będzie.

Kto by sobie go zatym życzył nabyć, ma się w miejscu i czasie oznaczonym znajdować. Wierzyciele zaś prawo zastawu nań mający, napominają się, ażeby nie oczekując osobnych w tym mierze powołań praw swoich pilnowali inaczej na tego kto by się podczas licytacji z swoimi pretensjami nie zgłosił ani przeciwko kupcowi tego domu, ani do samego domu prawo

mieć będą, lecz swojego zadosyć uczynienia z szacunku przedarzy, lub innego dłużnika majątku poszukiwać będą musieli.

Drdacki.

Gölmayer.

Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.

Dnia 1. Września 1803.

Plinta.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiła niniejszym Edyktem Ur. Michała Xcia Radziwiła, iż adwokat Dederke, jako kurator do Spraw małoletniego Dominika Xcia Radziwiła względem przywrocenia do pierwszego stanu Sprawy o sumę 18,000 zł. pol. c. s. c. celem nadgrody pretendowanej, przez Dekret Sądu Ziemskiego Warszawskiego zdecydowanej do Sądów tutejszych zażądał, i pomocy Sądowej dopraszał się.

Gdy zaś te Sądy dla jego zamieszkania zagranicą iemu tutejszego adwokatu Stefana Chylińskiego za obrońcę, z jego szkoda i nieobspieczęstwem ustanowiły, z którym też Sprawa rozpoczęta podług przepisanej dla Galicyi Zachod. Sądów jego porządku prowadzona i ukończona będzie: napomina się onegoż niniejszym Edyktem aby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dekumęta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał, i tego Sądowi wymienić, i oraz tych podług prawa użył kroków, które się do obrony swej Sprawy pożyteczne będą zdaia, gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zaniedbał Sprawę, samty sobie szkody może jaką sąd wynikającą przypisać winien być.

Dan w Lublinie dnia 3. Sierpnia 1803 roku.

Kaetan Michałowski V. P.

Purtscher.

Münch.

*Z Rady C. K. Sądów Slach: Lubel: Galicyi Zachodniej
Klimaszewski.*

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmia tym Edyktem PP: Janowi i Kłoryanówi Tartom, jako też Agnesce z Tartów Oskierczyny, Bablinie z Tartów Sierakowskiej Maryannie Tartównie: że Pan Kazimierz Zastu Sądów tych — o przecięcie sprawy przeciw C. K. Urząd Fiskalny imieniem OO. Bernardynów Tarnowskich względem zapłaconia Summy 2800 zł. pol. kópiatney z prowizją rozpoczętej — zażądał, i o pomiot sądu iis spraw iedliwosc wymoga prosił.

Gdy zaś Sądy te nie miało wiadomości gdzie oni zostali lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajdują się, onymże przyporwanym adwokata tutejszego P. Zarzeckiego, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym pro efs ten stosownie do ustawy Sądowej na C. K. Poństwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; Oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażo by dnia 6 Grudnia r. b. o godzinie 9 zrana sami staneli, albo jeżeli iakto mają Prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali. albo nakoniec innego sobie Patrona obrali iego Sądem Tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków Prawa używali, które do swej obrony za ney skuteczniejszy osadzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samty sobie, podług owiewu Ces: Król: Praw, przypisać winni byli.

Józef de Nikorniewicz.

Józef de Cronenfels S. P. R. K.

J. Gellinek.

*Z Rady Ces. Król, sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej
W Krakowie dnia 3. Września 1803.
Elsner.*